

#wolnedia. W odpowiedzi Romanowi Giertychowi

Pan Roman Giertych od lat nie może się zdecydować, czy jest adwokatem, pr-owcem czy politykiem. Być może będziemy mu w stanie pomóc, kierując do Okręgowej Rady Adwokackiej i jej rzecznika dyscyplinarnego sprawę o naruszenie przez niego etyki zawodowej. Pan Giertych działa wbrew zasadom Kodeksu Etyki Adwokackiej ([http://www.nra.pl/dokumenty/Kodeks Etyki Adwokackiej tekst jednolity.pdf](http://www.nra.pl/dokumenty/Kodeks_Etyki_Adwokackiej_tekst_jednolity.pdf)), przynosząc wstyd swojej profesji i obrażając tych, którzy w należyty sposób wykonują zawód adwokata.

O sprawie powiadomimy również Ministerstwo Sprawiedliwości i Komisję Etyki Adwokackiej przy Naczelnej Radzie Adwokackiej.

Nota bene, składanie fałszywych oskarżeń oraz nieuprawnionych zawiadomień o popełnieniu przestępstwa również podlega karze.

Nie wykluczamy przy tym, że obecna aktywność pana Giertycha ma związek z tym, że od jakiegoś czasu wielokrotnie bezskutecznie szukał kontaktu z wydawcą "Wprost" przez kilku biznesmenów, m.in. z listy stu najbogatszych Polaków, w oparciu o podobny mechanizm, który ujawniła publikacja tygodnika "Wprost" z 7 lipca 2014 r. (Nr 28/2014, pełny tekst udostępniony na: <https://www.wprost.pl/486987/Teksty-roku-Tasma-Giertycha>).

Najcelniejszym komentarzem do wypowiedzi pana Giertycha jest wypowiedź red. Michała Majewskiego, który puentuje wypowiedź pana Giertycha w jedyny możliwy sposób: "(...) w tym samym roku lipiec jest zawsze przed grudniem. Zawsze. To stała zasada".

Cytaty z Kodeksu Etyki Adwokackiej:

(Rozdz.1., par.1.)

Pkt.2. Naruszeniem godności zawodu adwokackiego jest takie postępowanie adwokata, które mogłoby go poniżyć w opinii publicznej lub poderwać zaufanie do zawodu.

Pkt. 3. Obowiązkiem adwokata jest przestrzegać norm etycznych oraz strzec godności zawodu adwokackiego.